

**Dawid Krysiński**

Uniwersytet Wrocławski  
e-mail: dawid.krysiniski@uwr.edu.pl

---

## **NOWE MIESZCZAŃSTWO JAKO WYKLUCZAJĄCA GRUPA INTERESU**

---

### **NEW GENERATION OF CITIES' INHABITANTS AS AN EXCLUDING GROUP OF INTERESTS**

---

DOI: 10.15611/pn.2018.534.01  
JEL Classification: I24

**Streszczenie:** Celem artykułu jest próba pokazania, jak zaangażowanie społeczne nowych mieszczan przybiera wykluczający charakter, mimo inkluzywnej narracji, która towarzyszy tym działaniom i sugeruje, że odbywają się w imię ogółu mieszkańców. Opisano specyfikę nowego mieszczaństwa i przedstawiono dwa obszary życia miejskiego, które mogą prowadzić do dominacji nowych mieszczan – tj. kształtowanie miejskiej przestrzeni konsumpcji oraz działania mające na celu aktywizację innych kategorii mieszkańców w celu wspólnego rozwiązywania problemów. W końcowej części artykułu skoncentrowano się na drugim ze wskazanych przypadków, zarysowując trzy wymiary symboliczne, które mogą rodzić wspomnianą dominację i prowadzić do transmisji partykularnego systemu wartości nowego mieszczaństwa poprzez wspólne działania w przestrzeni miasta. Wskazano też, w jaki sposób rodzi to konflikty między nowymi mieszczanami a pozostałymi mieszkańcami oraz prowadzi do wycofania drugiej ze wskazanych grup.

**Słowa kluczowe:** aktywizacja społeczna, wykluczenie społeczne, dominacja społeczna, nowe mieszczaństwo, studia miejskie

**Summary:** This article aims to show how the social activity taken by a new generation of cities' inhabitants turns into a source of social exclusion, despite inclusive narration suggesting that the activity represents a local community as a whole. In the article, the new generation is defined as a group of younger and tolerant people who pay close attention to consumption in the urban space and often become members of initiatives for solving social problems. The text describes two areas of city life which can lead to the domination of younger citizens, namely shaping urban space and social activation. The presented article discusses the second case, trying to outline three different symbolic dimensions that may cause the domination of particular values represented by the generation. The text presents how this process turns into a conflict of interest between the younger generation and other citizens, and in consequence perpetuates inactivity of many inhabitants.

**Keywords:** social activation, social exclusion, social domination, new generation of cities' inhabitants, urban studies.

## 1. Wstęp

Transformacyjna historia polskich miast jest naznaczona nie tylko powszechną dyskusją o efektywności ram formalno-prawnych, które przyniosły odbudowę samorządności lokalnej, ale też refleksją nad zaangażowaniem obywatelskim mieszkańców poszczególnych jednostek samorządu terytorialnego. W literaturze przedmiotu zwraca się uwagę na nikłe zaangażowanie obywatelskie w sygnalizowanie oraz rozwiązywanie różnorodnych problemów społeczności lokalnych, a winą za ten stan rzeczy niejednokrotnie obarcza się spuściznę PRL, która miała spowodować rozwój zjawiska amoralnego familizmu oraz wycofanie się wielu Polaków ze sfery aktywności obywatelskiej [Mularska-Kucharek, Świątek 2011; Tarkowski 1994]. Ostatnio zauważalne jest jednak pojawienie się nowych form obywatelskiego zaangażowania, przynajmniej na gruncie społeczności miejskich. W literaturze socjologicznej coraz częściej można odnaleźć pojęcie nowego mieszczaństwa, wykorzystywane w celu scharakteryzowania nowej generacji polskich mieszczan, którzy odróżniają się od starszych mieszkańców polskich miast. Jednym z elementów wyróżniających nowe mieszczaństwo jest kwestia zaangażowania w sprawy lokalne – wyraźnie większa, aniżeli mogłyby to sugerować badania obejmujące reprezentantów ogółu mieszkańców, a zarazem często akcentująca interesy grup zagrożonych wykluczeniem społecznym (np. osób zagrożonych eksmisją) [Kubicki 2011; Gądecki 2014]. Ten zwrot w wymiarze postaw obywatelskich przynosi dwojakiego rodzaju konsekwencje. Z jednej strony, w miastach zauważalny jest oddolny nacisk na władze miejskie w kwestii rozwiązywania określonych problemów społecznych, za czym stoi nowa generacja mieszkańców o często lewicowej orientacji aksjonormatywnej. Z drugiej strony, zaangażowanie społeczne nowych mieszczan rodzi napięcia społeczne, również na tle działań podejmowanych w imieniu tych części społeczności, które definiuje się jako zagrożone wykluczeniem społecznym. Wynika to w dużej mierze z odmiennego podłoża kulturowego systemów wartości zinternalizowanych przez poszczególnych uczestników działań obywatelskich. Z tego względu, długo wyczekiwana aktywność obywatelska sama w sobie przybiera charakter wykluczający, przyczyniając się do wycofania wszystkich tych, którzy nie podzielają wartości reprezentowanych przez nową generację mieszczan.

W niniejszym artykule skoncentrowano się na drugim ze wspomnianych przypadków, opierając się na doświadczeniach wrocławskiego projektu „Wejście od podwórza”, który został zrealizowany w ramach „Europejskiej Stolicy Kultury – Wrocław 2016”. Jego zasadniczym celem było pobudzenie do działania mieszkańców wrocławskich osiedli oraz uaktywnienie w nich zdolności do samodzielnego rozwiązywania problemów lokalnych. Choć projekt był koordynowany przez instytucję zależną od samorządu lokalnego, do jego realizacji zaproszono polskich i zagranicznych artystów, którzy byli gotowi do realizacji przedsięwzięć artystycznych stanowiących wyraz obywatelskiego zaangażowania. W „Wejściu od podwórza” ich zadaniem było deliberatywne wypracowanie wespół z mieszkańcami koncepcji

działań artystycznych, stających się motorem napędowym do trwałej aktywności obywatelskiej mieszkańców – zainicjowanej przez artystów i organizatorów projektu mających doświadczenie w tej kwestii, a następnie podtrzymywanej samodzielnie przez samych mieszkańców [Krysiński, Banaś 2017].

Bazując na metodzie studium przypadku, w tekście zrekonstruowano warunki, w jakich zaistniał konflikt między artystami i organizatorami z jednej strony a mieszkańcami będącymi adresatem działań nakierowanych na pobudzenie aktywności obywatelskiej – z drugiej. Z racji cech społeczno-demograficznych pierwszej ze stron zaistniałego konfliktu przyjęto, że można tutaj mówić o antagonistycznej relacji między nową generacją mieszczan a innymi kategoriami mieszkańców miast. Ze względu na powyższe założenie, w początkowej części artykułu zarówno zdefiniowano fenomen nowego mieszczaństwa, jak i wskazano przyczyny, które sprawiają, że można je definiować w kategoriach grupy interesu. W dalszej części tekstu zaprezentowano natomiast obszary, w których poszukiwać można społecznych i kulturowych różnic między nowymi mieszczanami a pozostałymi uczestnikami miejskiego życia. Opisano również sposób, w jaki wspomniane różnice kulturowe mogą przekładać się na powstawanie konfliktu utrudniającego wzmacnianie zaangażowania obywatelskiego w miastach. W podsumowaniu zwrócono natomiast uwagę, że na skutek powstałego antagonizmu, nowe mieszczaństwo – posługując się kategorią aktywizacji społeczności lokalnych jako sposobem na budowę postaw proobywatelskich – w gruncie rzeczy zawłaszcza sferę aktywizmu społecznego, sprowadzając ją do ściśle określonego systemu wartości, który nie ma konsensualnego charakteru i prowadzi do reprodukcji bierności społecznej wśród mieszkańców miast.

## 2. Kim jest nowy mieszczanin?

Literatura socjologiczna sprowadza fenomen nowego mieszczaństwa do hybrydy łączącej w sobie wiele zjawisk związanych z kulturą miejską, których miasta Zachodu doświadczały od XIX w., a które w Polsce skumulowały się w ostatniej dekadzie. Pierwowzoru polskich nowych mieszczan można upatrywać w XIX-wiecznym *flâneur*, czerpiącym przyjemność „z leniwie sączonej kawy w śródmiejskiej kawiarni i z upodobaniem oddającego się nieśpiesznym spacerom po miejskich ulicach i placach” [Stańczyk 2011]. Innym, choć późniejszym wzorcem, jest również pokolenie buntu lat 60., którego reprezentanci chętnie wracali do zaniedbanych śródmieść (szczególnie amerykańskich miast), dając w ten sposób wyraz swojemu kontrkulturowemu nastawieniu, a w przypadku artystów – poszukując dostępnej ekonomicznie oraz wolnej od ograniczeń przestrzeni twórczej [Dyckhoff 2018].

Abstrahując od szerszego historycznego tła (szczególnie w wymiarze polskim), zauważyć można, że jednym z motorów napędowych stymulujących dyskusję nad nowym mieszczaństwem stał się fenomen miasta neoliberalnego, ze szczególnym uwzględnieniem jego konsekwencji dla sfery społecznej [Sagan 2017]. Nowe mieszczaństwo okazało się wyraźnym, choć niejednoznacznym produktem gospodarki

neoliberalnej, mając przy tym hybrydalny charakter i nastrożając pewnych trudności definicyjnych. Zagadnieniem problematycznym jest nie tylko klasowe podłoże tej kategorii społecznej, ale też jej stosunek do neoliberalnego porządku społeczno-gospodarczego oraz zakres zawodów charakterystycznych dla nowych mieszczan [Nawrocki 2015; Pluciński 2013]. Jak zauważa P. Kubicki, w nowym mieszczaństwie odnaleźć można reprezentantów zarówno liberalnych elit gospodarczych, jak i środowisk krytycznych wobec neoliberalnego modelu gospodarczego. Dlatego, jak pisze P. Kubicki, jest to zarówno elita neoliberalnego kapitalizmu – *yuppies* (młodzi wielkomięscy profesjonalści), jak i reprezentanci bobos (*bourgeois bohemian*), tj. warstwy charakterystycznej dla społeczeństw postkonsumpcyjnych, snobującej się na życie bohemy z dzielnic artystycznych. Wreszcie, odnaleźć tam można przedstawicieli tzw. hipsterów – młodych kontrkulturowych rentierów korzystających z uroków życia miejskiego oraz klasy kreatywnej: artystów i elity gospodarki opartej na wiedzy [Kubicki 2011]. Cechą wspólną nowych mieszczan jest natomiast szereg cech społeczno-demograficznych. Mowa tu bowiem „o młodych ludziach rozpoczynających karierę lub już ją realizujących, kultywujących miejski styl życia, wykształconych, o średnim lub wyższym pochodzeniu społecznym, nastawionych raczej na twórczą, aktywną prosumpcję niż bierną konsumpcję dóbr i usług kulturalnych” [Stańczyk 2011].

Za zaproponowanym przez P. Kubickiego podejściem zdają się podążać M. Błaszczuk i M. Cebula, którzy koncentrują się uchwytne empirycznie praktykach społecznych w przestrzeni miasta, rezygnując z głębszej analizy jednostkowych motywacji towarzyszących podejmowaniu tych praktyk. Dowodzą oni, że do wyróżnienia tzw. nowych mieszczan kluczowe jest nakreślenie granic tzw. miejskiego systemu okazji, na który składa się rozbudowana sfera konsumpcji w postaci kin, galerii handlowych, kawiarni, obiektów sportowych oraz przestrzeni koncertowych [Błaszczuk, Cebula 2016]. Śledząc tok analizy M. Błaszczuka i M. Cebuli, można wywnioskować, że szerokie korzystanie z oferty konsumpcyjnej miasta jest wystarczające, by stać się nowym mieszczańinem. Fizyczna obecność w przestrzeniach konsumpcji okazuje się wystarczająca dla identyfikacji nowych mieszczan ze względu na charakterystykę społeczno-demograficzną głównych użytkowników sfery konsumpcyjnej miasta. Zdaniem wspomnianych autorów, korzystanie z miejskiego systemu okazji jest charakterystyczne w dużej mierze dla kohorty, która przechodziła socjalizację pierwotną w warunkach transformacyjnych, stykając się niemal od początku swojego życia z kapitalistyczną gospodarką rynkową, globalizacją, przejściem z fordyzmu do postfordyzmu, trzecią falą, ponowoczesnością oraz możliwością swobodnego przemierzania granic państwowych [Błaszczuk, Cebula 2016, s. 107]. Osoby te – naznaczone ściśle określonym rodzajem pokoleniowego doświadczenia – nie były też zmuszone do deprivacji potrzeb konsumpcyjnych w warunkach „gospodarki niedoboru”. W rezultacie, wspomniane doświadczenia pokoleniowe miałyby przekładać się na intensywną obecność nowych mieszczan w miejskich przestrzeniach zorganizowanej konsumpcji, wyróżniając ich w ten spo-

sób od innych – zwykle starszych – mieszkańców miasta, skłonnych (lub też zmuszonych) realizować swoje praktyki konsumpcyjne w sferze prywatnej [Błaszczyk, Cebula 2016, s. 107, 108]. Biorąc przy tym pod uwagę, że wiele ośrodków miejskich przyjęło za podstawę swojej polityki rozwojowej paradygmat miasta jako maszyny rozrywki (np. Wrocław), można mówić o zawłaszczeniu przez nowych mieszczan miejskiego systemu okazji [Błaszczyk, Cebula 2016, s. 108].

Podobne podejście prezentuje T. Nawrocki, przywołując w swojej pracy K. Nawratka, który zwraca uwagę, że „mieszczaństwo to sposób życia w mieście”, a tym, co wyróżnia nowomieszczanina, jest sposób, w jaki „miasto jest użytkowane przez określone grupy ludzi” ([Nawrocki 2015] za: [Nawratek 2012]). Jednocześnie jednak T. Nawrocki proponuje w swoich badaniach wyodrębnienie różnych sposobów użytkowania tej samej przestrzeni, podkreślając, iż korzystanie z miejskiego systemu okazji niekoniecznie oznacza bycie nowym mieszczańinem. Kryterium wyróżniającym staje się w tym wypadku subiektywna motywacja w postaci świadomie wybranego stylu życia oraz identyfikacji z miastem, będącej „swoistym narzędziem konstruowania i potwierdzania kruchej, dynamicznie, procesualnie rozumianej tożsamości podmiotów oraz tejsze autodefinicji manifestacją” [Nawrocki 2015, s. 80, za: Błaszczyk i in. 2010, s. 19]. Można zatem stwierdzić, że ten sposób rozumienia nowomieszczaństwa łączy praktyki konsumpcyjne z komponentem subiektywnym, ponieważ „pokazywanie się” w określonych przestrzeniach konsumpcji jest – poprzez dostępną symbolikę miejsca, a także obecność innych ludzi – integralnie związane z nieustannym konstruowaniem i odtwarzaniem poszczególnych pierwiastków tożsamościowych. Niemniej jednak – czego dowodzą badania Nawrockiego – w tych samych przestrzeniach zidentyfikować można użytkowników o odmiennej orientacji aksjonormatywnej i tożsamościowej, dla których proces konsumpcji nie jest ściśle związany z budowaniem obrazu własnego i typowo miejskiego „ja” [Nawrocki 2015]. W tym świetle, pełne utożsamienie użytkowników miejskiego systemu okazji z nowym mieszczaństwem byłoby zbyt daleko idącym wnioskiem, choć nie ma wątpliwości, że różnorakie enklawy przestrzeni miejskiej są kluczowe dla realizacji nowomieszczańskiej tożsamości.

Kolejny kluczowy aspekt definiowania nowych mieszczan łączy się z posiadanymi przez nich zasobami kapitału społecznego i kulturowego, którym „chcą się dzielić w obrębie swojej wspólnoty”. Co jednak istotne, wspólnoty tej nie należy zawężać do środowiska nowych mieszczan, ich zaangażowanie obywatelskie bowiem obejmuje także inicjatywy mające na celu rozwiązywanie problemów ogólnomiejskich [Kubicki 2011]. P. Kubicki mówi w tym kontekście o tożsamości oporu, będącej w opozycji do neoliberalnej polityki miejskiej, skutkującej chaosem przestrzennym, prywatyzacją przestrzeni publicznej oraz gentryfikacją [Kubicki 2011]. Nowi mieszczańie to ludzie oświeceni, tolerancyjni, wrażliwi i kulturalni. Odziedziczony etos nakazuje im pracę na rzecz innych ludzi, „z naciskiem na estetyzację przestrzeni, jakość życia towarzyskiego i stowarzyszeniowego w mieście, szeroką i dobrze rozwiniętą ofertę kulturalną” [Stańczyk 2011]. Nowi mieszczańie „anga-

żują się więc w przedsięwzięcia kulturalne, zakładają ngo-sy, po godzinach dzielą się wiedzą i umiejętnościami, a i w kwestii zatrudnienia często wybierają te zawody i prace, które indywidualny zysk łączą z pożytkiem dla szerszego grona osób. Nade wszystko zaś tworzą szereg nieformalnych, ale niezwykle skutecznych grup sieciowych, w celu osiągnięcia poszczególnych celów leżących w interesie miasta lub dzielnicy” [Stańczyk 2011].

Niewątpliwie, mimo różnic definicyjnych skonstatować można, że do nowych mieszczan zaliczają się głównie reprezentanci młodszego pokolenia mieszkańców miast (poniżej 40. roku życia), reprezentujący dość wyraźnie określony system aksjonormatywny (choć niepozbawiony wewnętrznego zróżnicowania, szczególnie w odniesieniu do pożądanego kształtu ładu gospodarczego), który konstruują i podtrzymują poprzez intensywnie wykorzystanie przestrzeni miejskiej. Zwykle odbywa się to w postaci praktyk konsumenckich lub aktywnych działań, nastawionych na rozwiązywanie problemów społecznych w przestrzeni miasta bądź zmianę polityki miejskiej w zgodzie z reprezentowanym systemem wartości. To właśnie na tym tle poszukiwać można źródeł konfliktów społecznych z pozostałymi mieszkańcami miast, które nie-jednokrotnie sprawiają, że aktywność obywatelska nowych mieszczan ma charakter wykluczający, mimo inkluzywnej narracji, jaka tym działaniom towarzyszy.

### **3. Kiedy nowe mieszczaństwo staje się grupą interesu?**

Rozpoczynając rozważania nad warunkami powstania grup interesu złożonych z nowych mieszczan, przywołać można klasyczną dla studiów miejskich koncepcję społecznego wytwarzania przestrzeni H. Lefebvre’a [Lefebvre 1991]. Jego zdaniem formowanie i narzucanie kształtu oraz znaczenia przestrzeni miejskiej to rezultat skomplikowanej gry interesów, gdzie wiodącą rolę odgrywają aktorzy instytucjonalni (administracja, biznes) zainteresowani wzrostem ekonomicznym miasta, pozyskiwaniem inwestycji i siły roboczej, wreszcie przekształcaniem przestrzeni fizycznej w zgodzie z własnymi potrzebami i interesami. Procesowi temu towarzyszy produkcja określonego obrazu miasta, który ma promować miasto, a zarazem legitymizować istniejący kształt stosunków kapitalistycznych podporządkowujących sobie przestrzeń miejską. Wiązą się z tym również zanurzone w codzienności praktyki społeczne, bazujące na narzuconym sposobie organizacji przestrzeni miejskiej oraz towarzyszącym temu uniwersum symbolicznym (a przez to potwierdzające sposób funkcjonowania miasta wykreowany we wspomnianej grze interesów) lub też kontestujące istniejący porządek. Wychodząc od koncepcji społecznej produkcji przestrzeni, a także mając na uwadze definicje nowego mieszczaństwa, wyróżnić można przynajmniej dwa obszary kształtowania się grupy interesu złożonej z nowych mieszczan.

Po pierwsze, wskazuje na to zasygnalizowany przez Błaszczyka i Cebulę proces zawłaszczania miejskiego systemu okazji, który – ze względu na znaczącą rolę

konsumpcji w programowaniu rozwoju miast – dostosowywany jest do potrzeb najaktywniejszych kategorii konsumentów [Clark (red.) 2004; Florida 2010]. W rezultacie, w priorytetach polityk miejskich na pierwszy plan wysuwają się potrzeby nowych mieszczan, którzy budują swoją tożsamość w oparciu o konsumpcję w przestrzeni miejskiej, a przez to wydatnie napędzają lokalną gospodarkę [Błaszczuk Cebula 2016; Harvey 2012; Pluta 2015]. Jednak dla ośrodków miejskich opierających swą politykę na paradygmacie miasta jako maszyny rozrywki jest to istotne nie tylko dlatego, że sfera konsumpcji może stanowić ważny sektor miejskiego systemu gospodarczego. Cechy społeczno-demograficzne nowych mieszczan, a także posiadane przez nich zasoby kulturowe i symboliczne sprawiają, że we współczesnej gospodarce – opartej na informacji i wiedzy, gdzie dominuje sektor kreatywny wymagający m.in. wyspecjalizowanych umiejętności analitycznych – są oni przedmiotem szczególnego zainteresowania władz miejskich i biznesu. Zapewniają bowiem atrakcyjność miasta dla kapitału zewnętrznego, który poszukuje lokalizacji oferujących dostęp do wysoko wykwalifikowanej siły roboczej [Bontje 2004; Błaszczuk, Pluta 2015; Scott 2014]. W rezultacie, celem wielu polityk miejskich jest tworzenie miejskiego systemu okazji przyciągającego reprezentantów młodego pokolenia, którzy chcą mieszkać w atrakcyjnych miastach, a zarazem poszukują dobrze płatnych stanowisk w międzynarodowych przedsiębiorstwach [Błaszczuk 2015]. Dostosowywanie sektora konsumpcji do potrzeb tej kategorii społecznej prowadzi do jej uprzywilejowania wśród mieszkańców miasta, nawet jeśli sposób wyrażania interesów nowych mieszczan sprowadza się wyłącznie do zindywidualizowanych decyzji o wyborze danego miasta jako miejsca do życia.

W drugim z zaprezentowanych ujęć – stanowiącym zasadniczy przedmiot analiz w niniejszym artykule – nowe mieszczaństwo jako grupa interesu konstituuje się na skutek zaangażowania w aktywność obywatelską na poziomie lokalnym. Ze względu na specyfikę podejmowanych działań, zwykle krytyczną wobec neoliberalnego porządku w gospodarce miejskiej i firmowaną obroną interesu mieszkańców o nikłej pozycji przetargowej, można tu mówić o pewnym paradoksie. Szereg inicjatyw obywatelskich, które wynikają z kontestacji stosunków ekonomicznych i politycznych regulujących sposób funkcjonowania miasta, stanowi bowiem wyraz partykularnych interesów nowych mieszczan, które nie zawsze są podzielane przez innych członków społeczności miejskich. Zaangażowanie obywatelskie nowego mieszczaństwa pociąga za sobą nie tylko krytyczny stosunek do kapitalistycznych stosunków regulujących sposób funkcjonowania miast (i rodzących negatywnie waloryzowane konsekwencje dla gorzej sytuowanych członków społeczności miejskich), ale też otwartość wobec mniejszości kulturowych i seksualnych czy wreszcie nacisk na realizację postulatów proekologicznych w procesie kształtowania przestrzeni miejskiej [Kubiccki 2011]. W rezultacie, szereg wspomnianych zagadnień nie prowadzi do legitymizacji nowych mieszczan jako reprezentanta społeczności miejskiej, lecz rodzi antagonistyczne relacje między grupami mieszkańców reprezentującymi odmienne systemy aksjonormatywne oraz mającymi różne oczekiwania względem gospodaro-

wania przestrzenią miejską. Jednakże wobec nikłego zaangażowania ogółu obywateli w sprawy miejskie, aktywność obywatelska nowych mieszczan może stanowić źródło hegemonii w rozumieniu E. Laclau i C. Mouffe [2007]. Działalność ta jest nie tylko jedynym przejawem zorganizowanej aktywności społecznej, ale też służy rozwiązywaniu określonych problemów zgodnie ze ściśle określonym systemem wartości. W rezultacie, zaangażowanie społeczne nowych mieszczan jest raczej „aktywnym [...] działaniem na rzecz uczynienia określonego sposobu bycia w świecie uniwersalnym” [Błaszczyk, Cebula 2016, s. 105, za: Gdula, Sadura 2012, s. 21]. Choć działalność społeczna nowego mieszczaństwa zwykle odbywa się pod hasłem ochrony interesów ogółu mieszkańców (w opozycji do zdepersonalizowanego kapitału) lub konkretnych grup zagrożonych wykluczeniem społecznym, to jednak aktywność ta w gruncie rzeczy sprowadza się do „symbolicznej walki o ustanowienie jako dominującego danego systemu wartości i zasad” [Błaszczyk, Cebula 2016, s. 105, za: Wróblewski 2012, s. 32–40]. Odnosi się to zarówno do próby kształtowania sposobu myślenia osób objętych danym działaniem, jak i do definiowania pożądanych funkcji oraz kształtu poszczególnych fragmentów przestrzeni miejskiej.

W dalszej części artykułu skoncentrowano się na drugim z wymienionych ujęć, starając się pokazać, w jaki sposób aktywność obywatelska nowych mieszczan może przekształcić się w źródło hegemonii, wywołać konflikt między inicjatorami wspomnianych działań a pozostałymi mieszkańcami, a w rezultacie doprowadzić do samowykluczenia jednej ze stron antagonistycznej relacji. Zagadnienia te omówiono na przykładzie projektu, który – *nomen omen* – służyć miał pobudzeniu aktywności obywatelskiej wśród osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, a także wyłączonych z realizacji innych przedsięwzięć obywatelskich.

#### 4. Nowe mieszczaństwo jako źródło wykluczenia społecznego

Podstawą przeprowadzonych analiz stała się ewaluacja wspomnianego na wstępie projektu „Wejście od podwórza”, którego głównym celem była realizacja działań artystycznych w przestrzeni wybranych wrocławskich podwórz. Jak piszą organizatorzy, omawiane przedsięwzięcie miało prowadzić do “obudzenia świadomości i odpowiedzialności za przestrzeń tak ludziom bliską, a jednak »niczyją« – porzucaną, nieutrzymaną”. Koordynatorzy projektu chcieli „spróbować obudzić potencjał do działania w mieszkańcach – zaktywizować ich”. Zależało im również „na dotarciu z działaniami artystycznymi bezpośrednio do odbiorców oraz na tak rzadkim spotkaniu odbiorców bezpośrednio z artystami”. Działania artystyczne miały zmieniać oblicza podwórek oddalonych od centrum miasta i jednocześnie [przesuwać na osiedla] epicentrum wydarzeń kulturalnych. Interwencje artystów mają uzmysłowić mieszkańcom siłę sprawczą ich zaangażowania w najbliższe otoczenie” [Krysiński, Banaś 2017, s. 6].

Warto podkreślić, że zadaniem artystów przygotowujących poszczególne interwencje artystyczne była współpraca z mieszkańcami (w szczególności z osobami



zamieszkującymi budynki otaczające podwórza, które stanowiły miejsce realizacji konkretnych projektów), „tak, by wypracowane rozwiązania stały się wspólną i wynegocjowaną pracą” [Krysiński, Banaś 2017, s. 5]. Założono, że proces negocjacji będzie bazował na dwóch rodzajach działań: konsultacjach społecznych lub/ oraz wspólnych pracach nad instalacją<sup>1</sup>. W trakcie realizacji projektu okazało się jednak, że postawiony przez organizatorów cel nie został osiągnięty, na co złożyły się dwa wymiary – aksjonormatywny i kapitałowy, dla których wspólną ramą był trzeci, komunikacyjny wymiar, osadzony w interakcjach zachodzących między artystami a mieszkańcami (rys. 1). Mimo założenia o wspólnym wypracowywaniu i negocjowaniu kształtu oraz treści działań artystycznych, część przedsięwzięć bazowała na **uprzednio zdefiniowanym przez artystów systemie aksjonormatywnym**, który nie zawsze korespondował z poglądami mieszkańców<sup>2</sup>. Zdaniem artystów i organizatorów, wspólna praca nad instalacją miała stanowić platformę do dyskusji nad różnymi – często niełatwymi do przepracowania – zagadnieniami, jak np. niszczenie



Rys. 1. Odrzucony przez aktywizowanych system wartości i kapitał aktywizatorów

Źródło: opracowanie własne.

<sup>1</sup> Autor niniejszego tekstu był odpowiedzialny za ewaluację „Wejścia od podwórza”, która bazowała na (1) realizacji wywiadów FGI z mieszkańcami biorącymi udział w pracach nad działaniami artystycznymi lub w oficjalnym otwarciu tych przedsięwzięć, (2) obserwacji obejmującej proces tworzenia działań artystycznych oraz ich oficjalnego otwarcia, (3) analizie treści materiałów medialnych. Szczegółowe założenia projektu i jego ewaluacji opisano w: [Krysiński, Banaś 2017].

<sup>2</sup> Szczegółowy opis metodologicznych, organizacyjnych i światopoglądowych przyczyn i okoliczności ujawniających rozdzźwięk pomiędzy systemami aksjonormatywnymi obu stron oraz powodujących odrzucenie projektu przez aktywizowanych, a także propozycje środków zaradczych, które pozwoliłyby z sukcesem przeprowadzić proces aktywizacji mimo odmiennych systemów wartości, zaprezentowano w: [Krysiński, Banaś 2017; 2018].

i zaniechanie poniemieckich cmentarzy na terenie Wrocławia czy wzrost aktywności ruchów skrajnie prawicowych. W praktyce, artystom zależało, aby realizowane przedsięwzięcia artystyczne łączyły pobudzanie aktywności obywatelskiej z transmisją wspomnianych wcześniej wartości i kształtowaniem postawy krytycznej – zarówno wobec wypartej ze świadomości zbiorowej polityki rugującej poniemieckie dziedzictwo z przestrzeni miasta, jak i w odniesieniu do odrodzenia skrajnej prawicy, wraz z jej ksenofobicznymi i nacjonalistycznymi praktykami społecznymi.

W drugim wymiarze, o niepowodzeniu projektu zdecydowały **różnice w kapitale kulturowym** posiadanym przez artystów oraz mieszkańców. Znalazło to swój wyraz w treści przedsięwzięć artystycznych, które pozostały niezrozumiane przez członków społeczności lokalnych ze względu na swoją wielowarstwowość i metaforyczność, a także konieczność dekodowania ukrytych warstw znaczeniowych. Mieszkańcy, którzy brali udział w ewaluacji projektu, zwracali uwagę na niejasny przekaz wielu przedsięwzięć artystycznych, a także wyrażali krytyczny stosunek do wartości, jakie artyści zamierzali promować poprzez realizowane projekty. W przypadku instalacji materialnych, badani zwracali też uwagę na dysonans między realną formą dzieła a możliwością praktycznego wykorzystania instalacji – oczekiwaną przez nich od początku trwania projektu i sprowadzoną do podstawowych oraz łatwo wyrażalnych potrzeb, takich jak bezpieczeństwo czy wypoczynek.

Oba wymiary sprawiają, że „Wejście od podwórza” stało się **narzędziem wytwarzania hegemonii, która poprzez proces komunikacji społecznej miała prowadzić do dominacji uniwersum symbolicznego reprezentowanego przez organizatorów i artystów**. Cel ten nie został jednak osiągnięty, ponieważ odkodowanie ściśle określonych znaczeń, które ukryto w działaniach artystycznych opartych na współczesnych środkach wyrazu, nastęrczało mieszkańcom trudności interpretacyjnych, a także zniechęcało ich do dalszego udziału w projekcie. Dodatkowym czynnikiem powodującym wycofanie z projektu stało się jawne i stygmatyzujące założenie organizatorów, wedle którego procesowi pobudzania aktywności obywatelskiej podlegać miały środowiska charakteryzujące się niedostatkiem kapitału społecznego i kulturowego – definiowanego przez pryzmat zasobów symbolicznych organizatorów i artystów, a przez to wymagającego odpowiedniego „dostosowania” i wzmocnienia. Proces komunikacji został zatem zaburzony nie tylko przez brak kompetencji kulturowych, których wymagali artyści, ale też na skutek odrzucenia proponowanej definicji rzeczywistości społecznej oraz systemu aksjonormatywnego, jaki krył się za przedsięwzięciami artystycznymi. W rezultacie nie doszło do pożądanej transmisji kulturowej, natomiast efektem ubocznym okazał się antagonizm między stronami zaangażowanymi w projekt. Nie przełożyło się to jednak na aktywną artykulację przeciwstawnych interesów i – pomijając nieliczne listy do prasy lokalnej – spowodowało utrwalenie bierności mieszkańców Wrocławia, którzy zostali zaproszeni do wspólnych prac w przestrzeniach podwórkowych.

## 5. Podsumowanie

Nowi mieszczenie – reprezentowani w omawianym projekcie przez środowisko młodych i wielkomiejskich artystów – okazują się aktywnymi graczami, którzy poprzez swoje praktyki społeczne działają na rzecz zawłaszczenia uniwersum symbolicznego miasta. Odwołując się do ochrony interesów społeczności miejskiej oraz pobudzając ją do aktywności społecznej, a także pracując z członkami społeczności osiedlowych nad wspólną produkcją działań artystycznych, uczestniczą w społecznym procesie wytwarzania przestrzeni, którego stawką jest „możliwość realizowania w przestrzeni własnych interesów, implementowania preferowanego stylu życia (stylu konsumpcji) i manifestowania tożsamości oraz legitymizowania ich w funkcji kapitału symbolicznego” [Błaszcyk, Cebula 2016, s. 105]. Jednak delegowanie hegemonicznych znaczeń i sensów nie zawsze wywołuje oczekiwany skutek, wytwarzając niejednokrotnie kontrnarracje i enklawy oporu. Niekiedy – jak w „Wejściu od podwórza” – utrwała też istniejące stygmaty, wzmacniając bierność tych, którzy już na wstępie definiowani są jako wycofani i nieaktywni. Ostatecznym rezultatem tego procesu jest usunięcie z pola walki o miasto reprezentantów odmiennych systemów aksjonormatywnych, pozwalające nowym mieszczenom na osiągnięcie dominacji symbolicznej alternatywną ścieżką.

## Literatura

- Błaszcyk M., Cebula M., 2016, *Uczestnictwo w kulturze a uczestnictwo w mieście. O kapitałach kulturowych i różnorodności stylów życia mieszkańców życia dużego miasta*, Studia Socjologiczne, nr 1 (220), s. 99–126.
- Błaszcyk M., Kłopot S.W., Pluta J., 2010, *Stare i nowe problemy społeczne wielkiego miasta. Socjologiczne studium konsumpcji na przykładzie Wrocławia*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Błaszcyk M., Pluta J., 2015, *Wprowadzenie. „Drugie miasto” jako przedmiot badań socjologicznych* [w:] Błaszcyk M., Pluta J. (red.), *Uczestnicy, konsumenci, mieszkańcy. Wrocławianie i ich miasto w oglądzie socjologicznym*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa
- Błaszcyk M., 2015, *O politycznej naturze tożsamości lokalnej*, [w:] Malikowski M., Palak M., Halik J. (red.), *Społeczne i ekonomiczne aspekty urbanizacji i metropolizacji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów.
- Bontje M., 2004, *Facing the challenge of shrinking cities in East Germany: The case of Leipzig*, *Geojournal*, vol. 61, no. 1, s. 13–21.
- Clark T. (red.), 2004, *City as an Entertainment Machine*, JAI/Elsevier, Boston.
- Dyckhoff T., 2018, *Epoka spektaklu. Perspektywy architektury i miasta w XXI wieku*, Karakter, Kraków.
- Florida R., 2010, *Narodziny klasy kreatywnej: oraz jej wpływ na przeobrażenia w charakterze pracy, wypoczynku, społeczeństwa i życia codziennego*, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa.
- Gądecki J., 2014, *Gdzie ci mieszczenie*, Instytut Obywatelski, <http://www.instytutobywatelski.pl/21476/komentarze/gdzie-ci-mieszczenie> (28.07.2018).

- Gdula M., Sadura P., 2012, *Style życia jako rywalizujące uniwersalności*, [w:] Gdula M., Sadura P. (red.), *Style życia i porządek klasowy w Polsce*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa, s. 15–70.
- Harvey D., 2012, *Bunt miast. Prawo do miasta i miejska rewolucja*, tłum. A. Kowalczyk, Fundacja Nowej Kultury Bęc Zmiana, Warszawa.
- Krysiński D., Banaś J., 2017, *Wrocław – wejście od podwórza. Raport ewaluacyjny projektu*, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław.
- Krysiński D., Banaś J., 2018, *Pomiędzy nieudaną prowokacją a modelową integracją. O renesansie aktywizacji społecznej w wydaniu artystycznym*, *Kultura i Społeczeństwo*, nr 3 [w druku].
- Kubicki P., 2011, *Nowi mieszczenie – nowi aktorzy na miejskiej scenie*, *Przegląd Socjologiczny*, nr 2-3 (60), s. 203–227.
- Laclau E., Mouffe C., 2007, *Hegemonia i socjalistyczna strategia*, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP, Wrocław.
- Lefebvre H., 1991, *The Production of Space*, Blackwell, Oxford.
- Mularska-Kucharek M., Świątek A., 2011, *Aktywność społeczna mieszkańców Łodzi*, *Studia Regionalne i Lokalne*, nr 4 (46), s. 68–83.
- Nawratek K., 2012, *Przestrzenie i ciała*, <http://krzysztof nawratek.blox.pl/html> (15.09.2014).
- Nawrocki T., 2015, *Nowa przestrzeń miejska dla nowych mieszczan. Studium ulicy Mariackiej w Katowicach*, *Acta Universitatis Lodzianae. Folia Sociologica*, nr 52, s. 77–94.
- Pluciński P., 2013, *Miejskie (r)ewolucje. Radykalizm retoryki a praktyka reformy*, *Praktyka Teoretyczna*, nr 3 (9), s. 133–157.
- Pluta J., 2015, *Kwestia reprodukcji przestrzeni konsumpcji* [w:] M. Błaszczuk, J. Pluta (red.), *Uczestnicy, konsumenci, mieszkańcy. Wrocławianie i ich miasto w oglądzie socjologicznym*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Sagan I., 2017, *Miasto. Nowa kwestia i nowa polityka*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Scott A.J., 2014, *Beyond the creative city: Cognitive-cultural capitalism and the new urbanism*, *Regional Studies*, vol. 48, no. 4, s. 565–578.
- Stańczyk X., 2011, *Miraże nowego mieszczaństwa*, *Respublica*, <http://publica.pl/teksty/miraze-nowego-mieszczanstwa-3041.html> (28.07.2018).
- Tarkowski J., 1994, *Władza i społeczeństwo w systemie autorytarnym*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa.
- Wróblewski M., 2012, *Od kultury do tego, co kulturowe – o szkole z Birmingham*, [w:] Wróblewski M. (red.), *Kultura i hegemonia. Antologia tekstów szkoły z Birmingham*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń, s. 13–43.